

Sygn. akt I PK 81/19

POSTANOWIENIE

Dnia 6 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa R. S.
przeciwko [...] Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W. i P. Spółce Akcyjnej
w W.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 15 listopada 2018 r., sygn. akt VII Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 15 listopada 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez powódkę R. S. od wyroku Sądu Rejonowego w K. – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 6 grudnia 2017 r., oddalającego powództwo o przywrócenie powódki do pracy u pozwanych P. Spółki Akcyjnej w W. i P. Spółki Akcyjnej w W. .

Powódka R. S. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 15 listopada 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest: art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. oraz art. 45 § 1 k.p., a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 321 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia, podnosząc, że Sąd pierwszej instancji, a w ślad za nim Sąd drugiej instancji dopuściły się rażących naruszeń prawa procesowego i materialnego. Ponadto Sąd drugiej instancji, przyjmując za własne ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, wydał wyrok, który jest rażąco niesprawiedliwy dla powódki, a jednocześnie w swoim uzasadnieniu wskazał, że ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie nieprzerwanego okresu niezdolności powódki do pracy są błędne, choć nie ustalił statusu powódki, a nadto brak jest rozważań odnoszących się do wykazania przez pracodawcę, że długotrwałe zwolnienie pracownika mogło spowodować dezorganizację w zakładzie pracy. Gdyby zaś wyżej wymienione naruszenia nie miały miejsca, treść wyroku dotyczącego odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy w trybie art. 53 § 1 k.p. nie miałyby miejsca.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości

stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga jest oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002, nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003, nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Przede wszystkim nie określa on bowiem, które konkretnie

przepisy postępowania bądź przepisy prawa materialnego zostały naruszone przez Sąd drugiej instancji w sposób kwalifikowany, to jest widoczny *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawnej. Nie sposób natomiast prawidłowo sformułować wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania bez odwołania się choćby do jednego przepisu prawa materialnego lub procesowego. Każda z przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania musi dotyczyć treści przepisów, które były (powinny być) zastosowane w sprawie. Konieczne wymaganie konstrukcyjne skargi jest więc spełnione tylko wówczas, gdy jej autor wskaże, jakiego przepisu (przepisów) prawa dotyczy twierdzenie o występowaniu powołanej przez niego przesłanki przysądu. Argumentacja mająca uzasadniać oczywistą zasadność skargi kasacyjnej sugeruje natomiast jedynie to, że Sądy obu instancji „dopuszczyły się rażących naruszeń prawa procesowego i materialnego”. Można się więc jedynie domyślać, że skarżącej chodzi o przepisy powołane w podstawach zaskarżenia. Na etapie przysądu przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jednak tylko to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przysądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Podstawy kasacyjne stanowią natomiast odrębny od przesłanek przysądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przysądu. Innymi słowy, podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Niezależnie od powyższych argumentów, Sąd Najwyższy zauważa i to, że wbrew sugestiom skarżącej Sąd drugiej instancji nie przyjął za własne ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, lecz dokonał własnych ustaleń faktycznych, w szczególności w odniesieniu do okresów niezdolności skarżącej do pracy spowodowanych chorobą. Również wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej, Sąd Okręgowy ustalił status prawny skarżącej w dacie dokonania w stosunku do niej przez pozwanych rozwiązania umów o pracę na podstawie art. 53 k.p., stwierdzając, po uprzedniej szczegółowej analizie okresów niezdolności do pracy, że w tym czasie skarżąca nie mogła być już uprawniona do zasiłku chorobowego. Ona sama nie przeciwstawiła zaś temu ustaleniu jakichkolwiek dowodów, mimo że była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

Wreszcie, także wbrew sugestiom skarżącej, Sąd drugiej instancji wyczerpująco odniósł się do kwestii potrzeby wykazania przez pracodawcę, że długotrwałe zwolnienie pracownika mogło spowodować dezorganizację w zakładzie pracy, trafnie konstatując, że o ile kwestia ta powinna być badana w przypadku wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę na podstawie art. 45 § 1 k.p. z powodu długotrwałych nieobecności w pracy spowodowanych chorobą, to nie istniała potrzeba badania jej w przypadku rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia bez winy pracownika na podstawie art. 53 k.p. (jak w okolicznościach niniejszej sprawy).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie wykazała potrzeby poddania jej skargi merytorycznemu rozpatrzeniu. Dlatego też, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.